



ZWIĄZKOWIEC POLSKI

*Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych
Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu.*

Nr. 9—12

(ogólnego zbioru 719—22)

Sosnowiec, w grudniu 1934.

RoK XIV.

Adres Redakcji i Administracji:
Sosnowiec, Sienkiewicza 17a
Telefon 3-02. Skr. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego” redaguje wybrany przez Zarząd
Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną od-
powiedzialność za kierunek i całość kształtu pisma.

Przedpłata za „Związkowca
Polskiego” wynosi 2 Złote
20 groszy kwartalnie.
Dla członków bezpłatnie.

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Pozostawiamy poza sobą 17 lat naszego zmagania się z trudami pracy zawodowej.

Przez cały ten okres czasu staraliśmy się dać z siebie to wszystko, co zapewniłoby Wam mogło znośne warunki egzystencji i powiększyć zatrudnienie licznych zastępów naszych kolegów bezrobotnych.

Do jednych z najcięższych okresów walk o lepsze jutro dla Świata Pracy zaliczyć musimy rok obecny, który zgotował nam wiele niespodzianek, uniemożliwiających realizację wysuniętych przez Was postulatów.

Lecz, jak nie ugięliśmy się dotychczas pod ciężarem codziennych trudów, tak nie ugniemy się i w nadchodzącym 1935 roku i mężnie stawać będziemy w obronie naszych wspólnych spraw.

Lecz, o ile chcecie, by wysiłki nasze dały nam całkowite zwycięstwo, nie możecie stać na uboczu i być biernymi tylko widzami naszych codziennych zmagania.

Zastanówcie się, czy już nie nadszedł ostatni moment, byśmy się wspólnie i należnie zrozumieli, byśmy stanowili jedną pracowniczą rodzinę!

Przed nami leży ustawa o Sądach Pracy, przyznająca znaczne uprawnienia Związkom Zawodowym, leży ustawa o Ubezpieczeniach Społecznych i liczne projekty jej reformy. leży nowy projekt ustawy o Układach Zbiorowych, uppełnomocniający Związki Zawodowe do zawierania warunków pracy z poszczególnymi przedsiębiorstwami i leży wiele innych projektów, wymagających bardzo szczegółowo opracowania i energicznej, wspólnej obrony.

Czyż to wszystko mają wykonać tylko jednostki i kosztem materialnej pomocy tylko Kolegów zorganizowanych?

Czy stroniący od naszych szeregów nigdy nie poczują obowiązku współpracy z nami nad wspólnym naszym dziełem?

Wszyscy sobie życzymy, by rok 1935 był najpomyślniejszym dla Świata Pracy, by był tym doniosłym rokiem w ruchu zawodowym, który zjednoczy wszystkich pracowników w jedno rodzinne ognisko i połączy wspólnie nasze koleżeńskie dłonie.

Śpieszcie więc do szeregów związkowych! Pomnóżcie walczącą armję pracowniczą, bo im ona będzie potężniejszą i należycie zaopatrzoną przez Was w wymagane środki, tem łatwiejsze będzie nasze zwycięstwo!

Na nowe drogi.

Znów minął rok. Rok ciężki, który nie spełnił zupełnie pokładanych w nim nadziei. Czegóż spodziewali się po nim pracownicy, ci, którzy najwięcej odczuwają chroniczne już przesilenie gospodarcze? Spodziewali się przynajmniej stabilizacji stosunków, żyli tą myślą, że już nie będzie tej gniojącej troski o jutro, że nie będzie straszyć ich widmo redukcji czy obniżki zarobków. Tymczasem przewidywania pesymistów, które zwykle są nacechowane przesadą, nie odbiegają zbytnio od rzeczywistości.

Gdzie spojrzeć, zauważyć się daje powolny spadek, powolne kurczenie się i naszych dochodów i naszych uprawnień. Czy to będzie dziedzina ubezpieczeń społecznych, czy ustawodawstwo ochronne, czy to obrona naszych interesów materialnych, wszędzie powstają coraz to większe wyrwy, które powodują poważne zarysowania się tej z takim mozołem wzniesionej konstrukcji obronnej, która zasłaniać miała od doświadczeń losowych i wycisku człowieka pracy, a więc tego najsłabszego w gatunku, a niestety najmniej docenianego obywatela. Konstrukcja ta załamuje się pod naporem sytuacji gospodarczej Państwa, gdyż brak jej podstaw granitowych, nie jest wzniesiona na fundamencie, któryby zdołał podtrzymać całą budowę. Niejednokrotnie podkreślaliśmy, że naszemu szeroko rozbudowanemu ustawodawstwu pracy brak jest egzekutywy. Teoretycy twierdzą, że właśnie same ustawy są temi granicami, których nie wolno przekraczać, jeśli zaś znajdzie się taki śmiałek, to grozi mu areszt, grzywna, są przeciw inspektorzy, są sądy pracy. Ale któż podejmie się roli tego policjanta? Przestępcę trzeba wskazać i ująć najpierw, aby go można było potem ukarać! Trzeba tym organom egzekutywy donieść o tem, że przekroczona została ustawa. Inspektor pracy bardzo rzadko czyni to „z urzędu”, a sądy wogóle bez odpowiedniego wniosku nie będą przeprowadzać dochodzeń. Więc musi to zrobić pracownik. I tu jest właśnie najsłabsza strona zagadnienia. Pracownik, który odważy się to uczynić poniesie konsekwencje, zwolnią go z pracy bez podania przyczyny, nawet zabronią mu wstępu do biura i wypłacą z góry za okres wypowiedzenia! Bo miał odwagę wystąpić w obronie obrażonego prawa i wskazać na przestępcę! Tak to wygląda egzekutywa ochrony pracy! Toteż pracownik jako jednostka, nie może przeciwstawić się tym metodom, gdyż jest za słaby, mogła by to zrobić jedynie zbiorowość, a tą zbiorowością jest

organizacja zawodowa!

Jaką jest rola organizacji w tym układzie stosunków? Wiadomem jest powszechnie, że organizacje zawodowe pracowników umysłowych nie są uznawane przez pracodawców, że pracodawcy nie respektują przedstawicielstwa zrzeszonych pracowników przez ich związek. Wyrobiły sobie to

uznanie związeki robotnicze, gdyż mogą zaimponować panom dyrektorom przewagą poprostu fizyczną. Nas osłabia indywidualizm. Sam charakter pracy umysłowej bardzo różnorodnej, podsyca jeszcze ten indywidualizm. Pracodawca przeto daje sobie radę z każdym pracownikiem umysłowym z osobna, bo go do konferowania z przedstawicielami grona pracowników nie zmusza ani sytuacja, ani stan prawny. W bardzo rzadkich wypadkach pracodawcy hołdują tej mądrej zasadzie, że „lepiej jest rozmawiać z jednym pracownikiem w imieniu wszystkich, aniżeli z każdym z osobna”, naogół jednak spoglądają dumnie z góry na organizacje zawodowe, wzbraniając im prawa wkraczania w wewnętrzne stosunki ich przedsiębiorstwa. I cóż tu obserwujemy? Tam gdzie pracownicy przez swoją solidarną postawę i zaufanie do swego związku uchylali się od „indywidualnych” pertraktacji z pracodawcą, zdając sobie z tego dobrze sprawę, że to jest taktyka rozbijania w cztery oczy i w czterech ścianach dyrektorskiego gabinetu, — tam wszędzie organizacja wywalczyła sobie uznanie i tam jedynie tylko rozmawia dyrekcja z reprezentantami ogółu. Ale do tego potrzebna jest silna moralna postawa pracownika, która niestety w wielu zgrupowaniach załamała się pod wpływem ogólnej złej konjunktury na rynku pracy. I dlatego właśnie brak jest tej egzekutywy, brak jest hamulca, który wstrzymałby pracodawców od naruszania przepisów ustawowych, któryby był zaporą przy ciągłych planach reorganizacyjno-oszczędnościowych, odbijających się tylko i wyłącznie na pracownikach i ich zarobkach. Lukę tę wypełnić zdoła

ustawa o umowach zbiorowych.

Od wielu lat opracowywana i od wielu lat wyczekiwana przez świat pracy ustawa ta powinna była ujrzeć światło dzienne przed kilkoma laty, gdy przesilenie gospodarcze nie przybrało jeszcze tak na sile i nie poczyniło takich spustoszeń. Dziś ta ustawa po okresie tyłu klęsk, jakie nawiedziły warstwę pracowniczą, będzie miała jedno naczelne zadanie: odbudować zgłiszczą i przywrócić dobrobyt. Ten proces rozkładu, którego świadkami jesteśmy obecnie, był hamowany jedynie przez organizacje zawodowe. Nasze protesty, nasze perswazyje miały ten skutek, że nie dozwalały załatwienia różnych posunięć rekinów kapitalistycznych w zaciszu, nie dopuszczały robienia rachunku bez gospodarza, organizacje zawodowe zarządziły takie zamierzenia demaskowały i poruszały opinię publiczną. I to jest ich duża zasługa. Jeżeli jednak organizacje mają przejść ze swej roli odgryzania się, do roli czynnego udziału w życiu społecznym i gospodarzem Państwa, muszą wywalczyć sobie uznanie i musi to uznanie być zawarowane w formie ustawodawczej,

Na tej nowej zaś drodze otwierają się nowe perspektywy.

Uchwały Rady Naczelnej Unji ZZPU.

W dniu 2 grudnia odbyło się w Warszawie zebranie Rady Naczelnej Unji ZZPU. pod znakiem bezrobocia i ubezpieczeń społecznych. Z ramienia naszej organizacji wzięli w niem udział kol. kol. prezes Zarządu Głównego Wł. Grunwald i sekretarz gen. Związku K. Ostrowski.

Po całodziennych obradach, które chwilami miały przebieg niesłychanie ożywiony, uchwalono rezolucje, które poniżej podajemy w całości.

Uchwała zewnętrzna.

W obliczu piątego roku kryzysu gospodarczego stwierdzamy coraz większe zubożenie społeczeństwa, spowodowane w pierwszym rzędzie niemożnością wykorzystania i odpowiedniego wyposażenia żywej siły narodu, jaką stanowi świat pracy. Młodzież robotnicza, chłopska i pracownicza, miast pomnażać siły Państwa, staje się wbrew woli i przeznaczeniu swe mu łupem zwątpienia i apatji. W tych warunkach nadchodzi czas przestawienia polityki gospodarczej Państwa na stanowczą i śmiałą walkę z samym kryzysem, a nie tylko z niektórymi jego objawami, jak z trudnościami przy utrzymaniu stałości waluty i równowagi budżetu.

Naczelnym zadaniem obecnej chwili jest walka z bezrobociem przede wszystkim przez skrócenie czasu pracy z utrzymaniem dotychczasowej wysokości płac. Na rzecz Funduszu Pracy winny być zmobilizowane wszystkie rezerwy, aby miast odciążać budżet państwowy, był on zdolny podjąć wielkie prace inwestycyjne. Świat pracy żąda, aby położono kres wywożeniu waluty zagranicę i forsowaniu deficytowego eksportu, za który płaci całe społeczeństwo wysokimi cenami wewnętrznymi. Państwo nie może pozostawić rynku pracy wolnej grze silniejszych ze słabszymi i dlatego winno zabezpieczyć świat pracy przed wyzyskiem, regulując płace drogą umów zbiorowych i rozjemstwa. Świat pracy oczekuje wreszcie, że zostanie mu przyznany głos, należny w Państwie przez powołanie izb Pracy, aby w ten sposób przywrócić naruszoną równowagę między warstwami społecznymi w Polsce.

Należy wreszcie położyć kres stanowi niepewności, w jakim postawiono instytucje ubez-

pieczeń społecznych. Wobec tego, że konieczność reformy uzasadniana jest interesem świata pracy, uważamy za swój obowiązek stwierdzić publicznie, że świat pracy w drodze plebiscytu jasno i wyraźnie wypowiedział się, jakie zasady uważa za niewzruszalne w budowie ubezpieczeń społecznych. 70 tysięcy pracowników w imieniu swoim i swoich rodzin wypowiedziało się za zasadami samorządu, 70 tys. pracowników zażądało zachowania odrębności ubezpieczeń pracowników umysłowych, 70 tysięcy pracowników wypowiedziało się przeciwko obniżaniu świadczeń nawet za cenę obniżenia składek. Zasady te muszą stać się fundamentem ubezpieczeń społecznych w Polsce, jeżeli mają one służyć klasie pracującej. Tej jednolitej wypowiedzi świata pracy nie mogą podważyć bezkrytyczne głosy przypadkowych osób z najbliższego otoczenia parlamentarnych polemistów.

Uchwały wewnętrzne.

Rada Naczelna wzywa Komitet Wykonawczy, by energicznie przeciwstawił się tendencjom obecnych reform w ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności, by zaakcentował specjalnie silnie stanowisko świata pracy w stosunku do nowej ustawy, opierając się na wynikach plebiscytu.

Rada Naczelna upoważnia Komitet Wykonawczy do zwołania Nadzwyczajnego Kongresu, poświęconego zagadnieniom ubezpieczeń społecznych.

Rada Naczelna wzywa Komitet Wykonawczy do utrzymania możliwie ścisłego kontaktu z Radami Okręgowymi, oraz do informowania Rad o poczynaniach i wynikach prac Komitetu Wykonawczego.

Rada Naczelna wzywa Komitet Wykonawczy do wystąpienia wobec czynników miarodajnych z wnioskiem o przeprowadzenie jeszcze w czasie bieżącej sesji sejmowej ustawy, upoważniającej Rząd do stosowania ograniczeń co do prawa wykonywania pracy najemnej przez osoby, dla których praca ta nie jest wyłącznym źródłem utrzymania.

Jednocześnie Rada Naczelna prosi Komitet Wykonawczy o szczegółowe sprawozdanie z tej sprawy na następnym posiedzeniu Rady Naczelnej.

Następne zebranie zostanie w terminie przyspieszonym zwołane do Poznania.

„Mała reforma“ ubezpieczeń społecznych.

Plebiscyt, przeprowadzony przez Unję ZZPU. w sprawie ubezpieczeń społecznych, w którym wzięło udział 70.000 ubezpieczonych, uwypuklił całkiem wyraźnie te najważniejsze momenty, które stanowią o wartości ubezpieczeń: samorząd w instytucjach ubezpieczeniowych, odrębność organizacyjna, a przede wszystkim finansowa ubezpieczeń pracowników umysłowych, utrzymanie dotychczasowych świadczeń długoterminowych (emerytalnych), zachowanie świadczeń chorobowych dla członków rodziny ubezpieczonego i wreszcie wskazania usprawnienia działalności instytucyj.

Plebiscyt dał odpowiedź na sugestje, że reformę ubezpieczeń przeprowadza się na żądanie i w interesie sfer pracowniczych. Jeżeli reformy do-

magali się pracownicy, to właśnie obniżenia kosztów administracji i usprawnienia przy wymiarze wszelkich świadczeń, to jednak, co się zamierzało zreformować, nie leżało bynajmniej w interesie ubezpieczonych.

Sam pomysł określenia warunku dla uzyskania renty niezdolności na 75% niezdolności do wykonywania zawodu był chyba jaskrawym tego dowodem.

Plebiscyt zrobił jednak swoje. Samorząd, odrębność finansowa, utrzymanie poziomu świadczeń chorobowych i emerytalnych, usprawnienie wymiaru świadczeń i zniesienie niepotrzebnego przerostu administracyjnego — oto jego wyniki.

W Dz. Ustaw Nr. 95 z 29. października br.

ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rz. P., zawierające t. zw. „małą reformę” ubezpieczeniową. Według tego rozporządzenia będzie zmieniona z dniem 1. stycznia 1935 r. struktura instytucyj ubezpieczeń społecznych. Znosi się Izbę Ubezpieczeń Społecznych i poszczególne Zakłady, a w ich miejsce tworzy się Zakład Ubezpieczeń Społecznych z pięcioma odrębnymi Funduszami, a mianowicie: Fundusz Ubezp. Emeryt. Robotn., **F. Ubezp. Emeryt. Pracown. Umysłowych**, **F. Ubezp. na Wypadek Braku Pracy Pracown. Umysł.** — F. Ubezp. od Wypadków i Chorób Zawodowych i Ogólny Fundusz Ubezp. na Wypadek Choroby i Macierzyństwa. Oprócz Zakładu Ubezp. Społ. działać będą nadal, wprowadzone przez ustawę z 28/3 1933 r., ubezpieczalnie społeczne.

Zarząd wymienionymi funduszami należy do Zakł. U. Sp. Majątek i wpływy związane z wykonywaniem poszczególnych rodzajów ubezpieczeń stanowią wyłączną własność właściwych funduszy ubezpieczeniowych; za zobowiązania tych rodzajów ubezpieczeń odpowiadają wyłącznie właściwe fundusze ubezpieczeniowe. **Zasoby danego funduszu nie mogą być używane na pokrycie wydatków, związanych z wykonywaniem innych rodzajów ubezpieczeń.**

Zakład Ubezp. Społecznych obejmuje swym działaniem cały obszar Rzeczypospolitej, siedzibą Zakładu jest Warszawa. Zakład może tworzyć lokalne oddziały. Statut Z. U. Sp. może przekazać ubezpieczalniom społecznym poszczególne czynności.

Ze streszczenia powyższych postanowień wynika, że zostały spełnione nasze żądania potaniaenia administracji, odrębności finansowej i usprawnienia wymiaru świadczeń długoterminowych i na wypadek braku pracy.

Jak przedstawia się sprawa samorządu?

Rozporządzenie, nie naruszając zasad samorządu, przewidzianego w ubezpieczalniach na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28/3. 1933 r., wprowadza w Zakładzie Ubezp. Społ. następujące organy:

Radę, naczelnego dyrektora, komisję rewizyjną i komisję rozjemczą.

Rada, poza Prezesem, mianowanym przez Prezydenta Rz. P. na wniosek Rady Ministrów, zgłoszony przez Ministra Opieki Społecznej, — składa się w połowie z przedstawicieli ubezpieczonych, a więc tak pracown. umysł. jak i fizycznych, w jednej czwartej z przedstawicieli pracodawców i w jednej czwartej z nominatów Ministra Opieki Społ.

Dwóch wiceprezesów Rady wybierają ze swego grona komplety specjalne: jednego komplet do spraw ubezp. emeryt. i na wyp. braku pracy prac. umysł., drugiego komplet do spraw ubezp. emeryt. robotn.

Rada jest organem uchwałodawczym Zakładu U. Sp. Uchwały zapadają na posiedzeniach pełnego składu, albo w kompletach, osobno dla spraw ubezp. pracown. umysł. i osobno dla spraw ubezp. robotn.

W skład komisji rewizyjnej Z. U. Społ. wchodzi w $\frac{2}{3}$ przedstawiciele pracodawców i w $\frac{1}{3}$ przedstawiciele ubezpieczonych, zaś w skład komisji rozjemczej odwrotnie w $\frac{2}{3}$ przedstawiciele ubezpieczonych, zaś w $\frac{1}{3}$ przedst. pracodawców

z tą różnicą, że komisja rew. wybiera z pośród siebie przewodniczącego i zastępcę, zaś przewodniczącego i zastępcę komisji rozjemczej mianuje Minister Opieki Społecznej. Terminy odwołania wynoszą w sprawach emerytalnych i wypadkowych 2 miesiące, zaś w sprawach braku pracy pracown. umysłowych 1 miesiąc. Niezależnie od tego działają komisje rozjemcze w ubezpieczalniach w sprawach ubezpieczenia chorobowego.

Od orzeczeń komisji rozjemczej istnieje możliwość odwołania się do organów orzekających, które zostaną dopiero powołane osobną ustawą, w tym zakresie pozostaje więc nadal prowizorium w postaci urzędów wojewódzkich i sądów polubownych.

Rozporządzenie omawiane wprowadza również pewne zmiany, które, jakkolwiek teoretycznie nie dotyczą świadczeń samych, jednak praktycznie mają i mieć muszą wpływ na świadczenia chorobowe.

Z dniem 1. kwietnia 1935 r. zostaną wyłączeni z ubezpieczenia chorobowego pracownicy fizyczni pewnych kategorii, pracownicy samorządu terytorjalnego i wreszcie pracownicy, których zarobek w okresie miesięcznym przekracza 725 zł.

To ostatnie rozporządzenie dotyczy prawie wyłącznie pracowników umysłowych. Jakkolwiek nie stanowi to ograniczenia świadczeń rzeczowych, jednak wskutek uszczuplenia dochodów ubezpieczalni musi odbić się na ich budżetach. To też dyrekcje wymówiły umowę o pracę wszystkim pracownikom: grozi poważne zmniejszenie personelu i obniżka płac. Poza tem daje się zauważyć gorączkową pracą w kierunku „reorganizacji” lecznictwa i robienia oszczędności: kasuje się apteki, ambulatorja, szpitale i to również w imię problematycznych korzyści dla ubezpieczonych. Wogóle ta troska o ubezpieczonych jest już od dłuższego czasu niepokojąca.

Zarząd Główny Związku rozpatrywał na listopadowym plenarnem zebraniu skutki tych wyłączeń z ubezpieczenia chorobowego i powziął uchwałę, którą przedstawiciele Związku naszego zgłosili na zebraniu Rady Naczelnej Unji Z. Z. P. U. w dniu 2. grudnia b. r. Uchwała ta brzmi następująco:

- 1) Stwierdzamy, że wyłączenie z ubezpieczenia chorobowego pewnych kategorii pracowników stanowi pierwszy wyłom w zasadzie powszechności ubezpieczenia pracowników najemnych prywatnych i z tego względu jest antyspołeczne, gdyż zagraża finansom ubezpieczenia i grozi ograniczeniem świadczeń.
- 2) Należy dążyć do zniesienia tego przepisu, a w każdym razie do zmiany w tym sensie, aby, w razie gdy pracownik wyrazi chęć kontynuowania ubezpieczenia, pracodawca był zobowiązany do płacenia przypadającej na niego części składki.
- 3) Należy wśród wyłączonych pracowników propagować ideę przymusowego i powszechnego ubezpieczenia chorobowego.

Stanowisko nasze zajęte w tej sprawie zostało poparte walcie przez Naczelną Izbę Lekarską, która przesłała Ministrowi Opieki Społecznej swoje tezy w sprawie reorganizacji lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych. Najbardziej zasadnicze z nich podajemy:

- 1) Jednolita opinia świata lekarskiego jest za utrzymaniem ubezpieczeń społecznych.
- 2) Ubezpieczenia na wypadek choroby są w Polsce najważniejszym czynnikiem zdrowia publicznego. Wszelkie projekty, dążące do zredukowania ich działalności, godzą w żywotny interes Państwa i społeczeństwa.
- 3) Poziom i zakres leczenia w ubezpieczeniach musi być utrzymany na wysokości współczesnych wymogów nauki lekarskiej. Tak wypowiada się świat lekarski, idziemy więc wspólnymi drogami.

K. O.

Nowe prawo o sądach pracy.

W Dz. U. Nr. 95 z 29 października b. r. zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierające prawo o sądach pracy.

Rozporządzenie to zawiera cały szereg przepisów, które poprawiają sytuację pracownika, występującego z reguły w charakterze powoda w stosunku do pracodawcy.

Przejdziemy to rozporządzenie w najważniejszych punktach.

Właściwość rzeczowa, miejscowa i osobowa.

Sądy pracy rozstrzygają wszystkie sprawy sporne **cywilne**, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty zł. 10.000 (dawniej 5.000), a wynikające m. in. ze stosunku pracy, ze wspólnej pracy w tym samym zakładzie, z należenia do instytucji ubezpieczeń społecznych i t. d., w tym ostatnim wypadku, jeżeli statut takiej instytucji nie przekazuje orzecznictwa innym organom, jak np. komisjom rozjemczym (art. 1.)

Sądom pracy podlegają również spory o eksmisję z mieszkań służbowych.

Sprawy karne, wynikające z przekroczenia przepisów ustaw ochronnych pracy zostały wyłączone z pod właściwości sądów pracy i oddane obwodowym inspektorom pracy wzgl. władzom administracji ogólnej (art. 43).

Wyłączeni są z pod kompetencji sądów pracy pracownicy i nauczyciele państwowi, pracownicy samorządu terytorjalnego, pracownicy i praktykanci w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodowych i przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie mają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a znajdują się poza obszarem gmin miejskich (art. 2).

W miejscowościach, które nie należą do żadnego sądu pracy, spory rozstrzygają sądy grodzkie, z ograniczeniem jednak wartości przedmiotu sporu do 5.000 złotych. (art. 3).

Powód może według swego uznania wytoczyć powództwo wyłącznie bądź przed sąd, w którego okręgu jest, była lub miała być wykonywana praca, bądź przed sąd, w którego okręgu znajduje się zakład pracy lub siedziba zarządu przedsiębiorstwa, bądź przed sąd właściwości ogólnej pozwanego (art. 17).

Spółuczestnictwo w sporze jest dopuszczalne bez względu na ogólną wartość dochodzonych roszczeń. Jest to nowy typ skargi zbiorowej.

Rozwój procesu.

Po ustaleniu powyżej określonych właściwości powód wnosi pozew sądowy, przyczem winien uiścić opłaty sądowe, które w sprawach do 50 złotych wartości ograniczają się tylko do opłat za doręczenia, w sprawach do 1.000 złotych wynoszą połowę taksy,

uiszczanej w sądach powszechnych. Zasadniczo jednak powód, o ile pozostaje bez zatrudnienia, może się starać o t. zw. „prawo ubogich“, co należy zaznaczyć już w samej skardze. (art. 39).

Powód może zażądać wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym również na podstawie książeczki obrachunkowej, jeżeli należność pracownika jest stwierdzona podpisem pracodawcy lub osoby upoważnionej przez niego do rozliczeń z pracownikami. (art. 36).

Sąd winien wyznaczyć termin rozprawy o ile możliwości w ciągu 2 tygodni od wniesienia powództwa, pozew zaś winien być doręczony przynajmniej na 3 dni przed terminem rozprawy. (art. 23).

Pełnomocnikiem strony przed sądem pracy oraz przed sądem okręgowym może być:

ojciec, matka, małżonek, brat, siostra lub dziecko, upoważniony przez związek zawodowy przedstawiciel tegoż związku np. sekretarz lub adwokat jako stały radca prawny związku.

Z tego wynika, że pracownik, nie należący do organizacji jest pozbawiony obrony, gdyż może tylko występować sam lub może go zastąpić jeden z wymienionych wyżej członków rodziny. (art. 21).

Ustrój sądu pracy.

Sąd pracy składa się z przewodniczącego, zastępcy lub zastępców przewodniczącego oraz co najmniej 10 ławników i podwójnej liczby zastępców ławników z każdej z 2 grup: pracodawców oraz pracowników. (art. 6).

Ławników sądów pracy i sądów okręgowych powołuje w równej liczbie z każdej z 2 grup na okres 3-letni Minister Sprawiedliwości, na wspólny wniosek Ministra Opieki Społecznej i jednego z właściwych Ministrów na podstawie list kandydatów przedstawionych z grupy pracowników przez stowarzyszenie zawodowe pracownicze, czynne w okręgu danego sądu. Zastępców powołuje się w podwójnej ilości (art. 7).

Warunki pełnienia czynności ławnika są podobne do ustalonych w obowiązującym jeszcze rozporządzeniu z 22/3 1928 r. o sądach pracy, dodano jedynie wymóg „posiadania znajomości zawodu, który ławnik reprezentuje“, jak również i wypadki, w których ławnik może odmówić przyjęcia lub złożyć mandat. (art. 8).

Ławnicy i ich zastępcy są w sprawowaniu swego urzędu niezawisli i podlegają tylko ustawom, składają oni przed objęciem urzędowania w obliczu przewodniczącego sądu pracy wzgl. sądu okręgowego przyrzeczenie (dawniej przysięgę wzgl. ślubowanie), zaś w zakresie obowiązku dochowania tajemnicy są zrównani z sędziami. (art. 9).

Listę, zawierającą nazwiska i miejsce zamieszkania wszystkich ławników i ich zastępców ogłasza Mi-

nister Sprawiedliwości w „Monitorze Polskim“ (art. 10).

Ławnicy pełnią swe obowiązki bezpłatnie, wszakże utrzymujący się z dziennego zarobku otrzymują na żądanie odszkodowanie za utracony zarobek, zamieszkali zaś poza siedzibą sądu, djety oraz zwrot kosztów przejazdu (art. 11).

Przy rozpoznawaniu spraw pracowników umysłowych ławnikiem z grupy pracowników powinna być osoba, należąca do kategorii przedstawicieli pracowników umysłowych (art. 14).

Nowością, którą przewiduje rozporządzenie jest t. zw. sesja pojednawcza. Z urzędu przewodniczący sądu lub na wniosek powoda kieruje sprawę na sesję pojednawczą o ile uzna, że są warunki do polubownego załatwienia sporu.

W sesji pojednawczej biorą udział tylko ławnicy, którzy winni skłaniać strony do ugody, a w razie niemożności osiągnięcia porozumienia bezpośrednio, mogą stronom zaproponować warunki i odroczyć sesję na okres do 1 tygodnia.

Ugoda zawarta na sesji pojednawczej ma moc ugody zawartej przed sądem pracy (art. 24).

Ugoda zawarta przed sądem pracy jest tytułem egzekucyjnym (art. 38).

Wyrok i jego wykonalność, apelacja i kasacja.

Wyrok sądu pracy z uzasadnieniem winien być w ciągu tygodnia sporządzony na piśmie, jeżeli strona tego zażądała w ciągu 3 dni od ogłoszenia sentencji (art. 29).

Wyrok sądu pracy w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 300 złotych, jest natychmiast wykonalny. W sprawach tych zasadniczo nie jest dopuszczalna skarga apelacyjna, chyba, że istnieje zarzut nieważności, przekroczenia przez sąd pracy zakresu swej właściwości, naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Takie skargi rozstrzyga sąd okręgowy w składzie 3 sędziów bez udziału ławników (art. 30 i 31).

Inne skargi apelacyjne rozpatruje okręgowy sąd

pracy w składzie sędziego okręgowego jako przewodniczącego i 2 ławników sądu okręgowego (art. 32). Natychmiastowa wykonalność może być wyrzeczona również przeciwko Skarbowi Państwa oraz przedsiębiorstwom państwowym, zastępowanym przez Prokuratorję Generalną.

Ważne jest postanowienie art. 33, że sąd okręgowy nie może wstrzymać wykonania wyroku, którym został zatwierdzony wyrok sądu pracy. Z tego wynika, że powód (pracownik) otrzyma tytuł wykonawczy i może prowadzić egzekucję niezależnie od wniesienia skargi kasacyjnej przez pracodawcę (pozwanego), który składał do depozytu sądowego sumę zasądzoną i w ten sposób uniemożliwił jej podjęcie. Wyrok taki jest natychmiast wykonalny również w sprawach przeciwko Skarbowi Państwa i przedsiębiorstwom państwowym, zastępowanym przez Prokuratorję Generalną.

Skargę kasacyjną może strona wnieść jedynie tylko wtedy, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia przewyższa 300 złotych (art. 35). Jeżeli wartość nie przekracza złotych 1000, kaucja kasacyjna wynosi połowę sumy, pobieranej od skarg kasacyjnych przez sądy powszechne (art. 39).

Przepisy przejściowe i końcowe.

Sądy pracy, istniejące w dniu wejścia w życie omawianego prawa, podlegają z tą chwilą jego postanowieniom (art. 41).

Z dniem wejścia w życie tego prawa traci moc rozporządzenie Prezydenta o sądach pracy z 22. marca 1928 r. i wszelkie do niego odnoszące się zmiany (art. 46).

Termin końcowy okresu kadencji ławników i zastępców ławników sądów pracy i okręgowych, którzy w dniu wejścia w życie tego prawa zajmują te stanowiska, oznacza się na dzień 31. grudnia r. 1935, bez względu na datę powołania poszczególnych ławników lub ich zastępców.

Nowe prawo o sądach pracy wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1935 roku.

K. O.

Sąd Najwyższy likwiduje ustawodawstwo socjalne.

Najbardziej typowymi roszczeniami pracowników są powstałe z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, odszkodowania za urlop, nieformalnego wypowiedzenia warunków pracy wzgl. płacy i gratyfikacji.

Wszystkie te sprawy są w ustawach odnoszących całkiem wyraźnie ujęte i nie powinny nasuwać żadnych wątpliwości. Za pracę w godzinach nadliczbowych należy się zapłata w myśl art. 16 ust. o czasie pracy w przemyśle i handlu, za urlop niewykorzystany należy się odszkodowanie, o ile pracownik przed jego odbyciem otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę, obowiązek wymawiania warunków płacy i pracy określa niedwuznacznie art. 25 rozporządzenia o najmie pracy umysłowej, zaś sprawę gratyfikacji reguluje art. 12 tegoż rozporządzenia. Wydaje się to takie proste, a jednak, mimo istnienia przepisów ochronnych ustawowych, pracownik nie otrzymuje od pracodawcy należności, co gorzej, sądy oddalają jego słuszne roszczenia.

Sądownictwo pracy, specjalnie powołane do rozpatrywania powództw pracowniczych, nie spełniło naszych nadziei. Wyroki, wydawane w podobnych sprawach, są tak różnorakie, że nawet adwokaci przestali się już orientować, a cóż dopiero przeciętny pracownik, nieobeznany z temi sprawami. On ma tylko jedno uczucie, uczucie pokrzywdzenia, gdyż trudno wymagać, aby go zadowolili kazuistyczne wywody i uzasadnienia wyroków.

Ostatnio znowu Sąd Najwyższy wydał cały szereg orzeczeń, które zaatakowały wszystkie najczęściej powtarzające się roszczenia. Przypominamy w sprawie godzin nadliczbowych sławną tezę o „potrzebie udowodnienia przez powoda wzbogacenia się pracodawcy przez jego (pracownika) pracę“, dalej tezę, że „o ile w okresie pracy pracownik nie upominał się o wynagrodzenie za pracę nadliczbową, to roszczenie jego jest niemoralne, gdyż sprzeciwia się zasadzie uczciwości w stosunkach pracy“. Do tych wyroków przybywają ostatnio jeszcze dwa, które są koroną wszystkiego:

„Za pracę w godzinach nadliczbowych, która w myśl ustawy o czasie pracy jest pracą zakazaną, nie można oznaczać wynagrodzenia według norm, ustalonych w art. 16 tejże ustawy“;

i jeszcze lepszy:

„Pod postanowienia art. 16 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu nie podpada praca zakazana t. zn. wykonywana w godzinach przedłużonych, na które nie uzyskano zezwolenia lub o których nie zawiadomiono inspektora pracy“.

Czy te wyroki wymagają jeszcze komentarzy? Szkoda, że teoretycy prawa nie chcą zupełnie wyciągać konsekwencji z prawdziwego, codziennego życia, wtedy bowiem ich pogląd na te sprawy uległby gruntownej zmianie.

Ale na tem nie koniec. Nie długo czekaliśmy, gdyż po godzinach nadliczbowych przyszła kolej i na pozostałe roszczenia.

Przytoczymy kilka odnośnych orzeczeń:

„Zwolnienie pracownika w końcu roku kalendarzowego z jednoczesną wypłatą wynagrodzenia za okres wypowiedzenia, obejmujący i część roku następnego, nie uprawnia pracownika do żądania wynagrodzenia za urlop w roku, w którym on już nie był zatrudniony u swego pracodawcy“.

Jest to osłabienie tezy, wpisanej do rejestru zasad prawnych, którą udało się nam przeprowadzić, że w okresie wypowiedzenia pracownik nie ma obowiązku wykorzystania urlopu, natomiast należy mu się za ten urlop odszkodowanie w gotówce.

A teraz gratyfikacja:

„Sam fakt wypłaty przez pewien czas gratyfikacji pracownikom nie stwierdza jeszcze, by pracodawca zwyczajowo był obowiązany do jej wypłaty zwłaszcza, jeżeli on w jakikolwiek sposób okazywał, że ta wypłata jest aktem jego dobrej woli, a nie wykonaniem przyjętego na siebie zobowiązania“.

I wreszcie obowiązek wymawiania na 3 miesiące naprzód warunków pracy i płacy:

„Przepisy rozporządzenia o najmie pracy umysłowej nie zabraniają zmiany warunków umowy o pracę podczas trwania stosunku pracy za wzajemną zgodą stron; jeżeli zatem pracownik zaniechał żądania niezwłocznego rozwiązania umowy z powodu zmniejszenia mu pensji oraz zgodził się pobierać nadal zmniejszoną pensję i pracować na nowych warunkach to i te winny mieć dla niego obowiązujące znaczenie“

i drugi jeszcze

„W przypadku, gdy przed upływem okresu wypowiedzenia nastąpiło ponowne wypowiedzenie, a następnie jeszcze w okresie poprzedniego wypowiedzenia pracodawca podał do wiadomości pracownika nowe warunki pracy, które pracownik przyjął, należy uważać, że

z chwilą przyjęcia nowych warunków przez pracownika nastąpiło zawarcie nowej umowy na czas nieokreślony“.

To jeszcze nie wszystko. Wyrok, który przytoczymy obecnie, „reguluje“ definitywnie wszelkie roszczenia i stawia tem samem pod znakiem zapytania potrzebę sądownictwa pracy, które nie będzie miało co rozpatrywać, gdyż wszelkie roszczenia zostaną tym wyrokiem zgóry załatwione. Oto on:

„Wydanie przez pracownika pokwitowania z odbioru należności z tytułu stosunku umownego i o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń do pracodawcy jeszcze przed opuszczeniem pracy, ale już po jej wymówieniu, winno być uznane za ważne, gdyż w tych warunkach brak podstaw do domniemania, że pracownik, wydając pokwitowanie, działał pod przymusem moralnym, wywołanym obawą utraty pracy.“

Który to pracownik po wymówieniu mu posady nie podpisze deklaracji zrzeczenia się pretenzji, zwłaszcza, gdy mu się da nieoficjalnie do zrozumienia, że może mieć nadzieję na otrzymanie pracy, oczywiście na gorszych warunkach. Ale kiedy, o tem się nie wspomina chwilowo. Czy tego nie należy uważać za działanie pod przymusem moralnym? Znowu nie dopowiedziano drugiej części zdania w tym wyroku, znowu brak trzeźwego poglądu na życie!!

Stwierdzić musimy, że wyroki te są niezmiernie szkodliwe w wielu względów. Przedewszystkiem wyrabiają u pracodawców uczucie bezkarności, którzy wiedząc, że pracownik w 3-ciej instancji zostanie oddalony z roszczeniem, będą łamać przepisy ustaw ochronnych pracy, gdyż ich do tego upoważnia opinia wysokiego aeropagu sędziowskiego. Jak będzie więc wyglądać egzystencja nasza? Wypaczają one zupełnie intencję ustawodawcy, który na to stwarza ustawy, aby je szanować i według nich postępować, nie zaś w tym celu, aby je omijać. Interpretacja, zawarta w omówionych orzeczeniach, stwarza właśnie furtkę, jak ustawy naginać jednostronnie na potrzeby pracodawcy, a więc silniejszego.

I wreszcie trzeba podkreślić nastawienie samych pracowników, którzy w sądach, miast znaleźć opiekę i sprawiedliwość, spotykają się z konjunkturalną jurysdykcją, która jednak nie uwzględnia zupełnie prawdziwie złej konjunktury pracownika, natomiast stara się słyszeć jedynie narzekania przemysłowców na kiepskie interesy.

Związki zawodowe muszą zająć się gorliwie tą sprawą, gdyż stoimy w tych warunkach w obliczu likwidacji roszczeń pracowniczych na podstawie „dobrowolnego“ porozumienia stron.

Wyrażamy nadzieję, że Ministerstwo Opieki Społecznej, które stoi na straży ustaw, wystąpi do Ministerstwa Sprawiedliwości, aby orzecznictwo sprowadzić na twardą i prostą drogę trzymania się litery prawa i nie dopuszczać do takiej wykładni, która cały trud wznoszenia gmachu sprawiedliwości społecznej obrócić może w niwecz.

K. O.

Kronika zagraniczna.

Polska na czele międzynarodowego ruchu Pracowników Umysłowych.

Ostatni doroczny XII Kongres Międzynarodowej Konfederacji Pracowników Umysłowych C. I. T. I., w Londynie, w którym z ramienia Unji Pracowników, wchodzącej w skład tej organizacji międzynarodowej, wziął udział kol. Wiktor Kościński, piastujący w r. b. mandat Prezesa C. I. T. I., rozpatrywał szereg ważnych zagadnień i powziął uchwały, spośród których na szczególne uwzględnienie zasługuje rezolucja, wskazująca metody walki z bezrobociem pracowników umysłowych. Przyjęte zostały również cztery polskie referaty, zgłoszone na Kongresie. Jedną z najważniejszych spraw, załatwionych przez Kongres były wybory do Komisji Doradczej Pracowników Umysłowych przy Międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie, w której C. I. T. I. posiada 5 mandatów, z których 3 stałe, zarezerwowane dla przedstawicieli krajów, uznanych za t. zw. wielkie mocarstwa, 2 pozostałe zaś poddane turnusowi co dwa lata bez prawa ponownego wyboru na bezpośrednio następującą kadencję. Unja Pracowników Umysłowych, która przed dwoma laty uzyskała jeden mandat, podlegający turnusowi, w r. b. została wybrana **na miejsce stałe** obok delegatów Anglii i Francji, przez co zostało stwierdzone, iż na terenie międzynarodowego ruchu zawodowego pracowników umysłowych utrwała się przekonanie o mocarstwowym stanowisku Polski i prawie jej przedstawicieli do stałej reprezentacji w instytucjach genewskich.

Bezrobocie w Czechosłowacji.

Rada Ministrów postanowiła utrzymać świadczenie państwowe celem przyścia z pomocą t. zw. „produktywną” dla bezrobotnych przez przyznanie samorządowym administracjom lokalnym lub regionalnym

subwencji na wykonanie pomocniczych robót publicznych.

W roku 1935 zostanie wyasygnowana kwota 45.000.000 koron cz. tytułem pożyczki instytucjom samorządowym na wykonanie robót publicznych, całkowity koszt których wynosić będzie około 230 milionów. Prace te pozwolą na zatrudnienie 10.000 bezrobotnych. Minister Opieki Społecznej wydał już rozporządzenie, regulujące sposób przyjmowania do pracy i określające kategorie pracowników, którzy winni w pierwszym rzędzie korzystać z tej pomocy. Stosunek młodocianych bezrobotnych w wieku 18—24 lat ustalony został na 15% ogólnej liczby bezrobotnych, którzy mają być przyjęci do pracy.

Anglja.

5-cio dniowy tydzień pracy.

Prasa angielska komunikuje, że doświadczenie z 5-cio dniowym tygodniem pracy, wprowadzonym podczas lata 1934 roku w zakładach „Boots (Pure) Drug Company, Limited” w Nottigham uwieńczone zostało pełnym sukcesem. W konsekwencji Towarzystwo to zadecydowało, po zapoznaniu się gruntownym ze sprawozdaniem niezależnego eksperta, mianowanego przez ministra pracy, zastosować tę reformę definitywnie bez jakiegokolwiek redukcji płac pracowników.

W okólniku wydanym do personelu z racji oznajmienia tej decyzji, lord Trent, prezes wspomnianego towarzystwa, wyraża się w tych słowach: „Według ogólnej opinii, dzięki pomocy całego personelu w każdym wydziale, doświadczenie z 5-cio dniowym tygodniem pracy dało wynik zupełnie zadowolający, wobec czego dyrekcja postanowiła, że dopóki ten duch współpracy będzie się utrzymywał wśród personelu, nie zajdzie potrzeba do przywrócenia 5½ dniowego tygodnia pracy”.

Kronika związkowa.

Z Oddziału w Sosnowcu.

Ostatnie dwa lata pracy związkowej na terenie miejscowym były okresem, można powiedzieć, syzyfowej pracy, gdyż to wszystko, co zrobił b. Zarząd Oddziału, już nie tylko w tym okresie, lecz jeszcze w czasach wcześniejszych, zostało do pewnego stopnia zniwelowane dzięki rozłamowi, jaki na terenie Oddziału powstał, wprowadzonemu przez kilka jednostek, szczególnie nieprzychylnie ustosunkowanych do organizacji. Rozłam ten jednak nie dał spodziewanych przez tych przywódców wyników. Oddział został co prawda liczebnie nieco uszczuplony, jednak zwarta masa związkowców, poznawszy się na ujemnych skutkach destrukcyjnych metod postępowania t. zw. opozycji, bądź przechodzi nad wszelkiego rodzaju wystąpieniami „odszczepieńców” do porządku, bądź daje im do poznania w formie dość jaskrawej i niedwuznacznej o tem, co sądzi o ich posunięciach, jak myśli o ludziach, starających się rozbić, bądź osłabić placówkę zawodową. Tych kilka uwag na wstępie podaliśmy tylko w celu usprawiedliwienia działalności obecnego Zarządu Oddziału, który, objawszy w puściznie tak niespokojny teren, zmuszony był wysiłki

swe skierować, by nie tylko właściwie poprowadzić Oddział, by nie tylko naprawić szkody, wyrządzone przez wspomnianych na wstępie „odszczepieńców”, lecz wykazać się pewnym efektem dodatnim swej działalności. Sam skład liczebny Zarządu Oddziału jest zna znie mniejszy niż poprzednio. Właściwa praca Zarządu rozpoczęła się dopiero po wakacjach, jest zatem niezbyt dawna.

Chcąc konsekwentnie postępować w swej pracy, Zarząd Oddziału przedewszystkiem opracował pewne wytyczne swej działalności, pewien program, który stopniowo w miarę sił i możliwości realizuje.

Program prac obejmuje zarówno sprawy czysto organizacyjne, jak i ogólnospołeczne, wychowawcze, kulturalno-oświatowe i t. p.

W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na konieczność bliższego stykania się z poszczególnymi członkami Oddziału, celem poznania ich potrzeb. W tym celu zwoływane są przynajmniej raz na kwartał zebrania ogólne Grup. Dotychczas t. j. od chwili realizacji programu, mniej więcej od połowy października urządzono, poza jedną Grupą, zebrania w każdej, przy średniej frekwencji. Zebrano tam wiele cennego

materjału, który posłuży Zarządowi Oddziału w dalszej pracy. W najbliższym czasie zostanie zwołane zebranie ogólne całego Oddziału. Będzie to zebranie o charakterze informacyjnym.

Z uwagi na nieliczny skład Zarządu Oddziału powołano do życia jeszcze w październiku br. Komisję Propagandowo-Organizacyjną, której zadaniem jest wspólna z Zarządem Oddziału praca nad uświadamianiem organizacyjnym członków oraz zjednywaniem nowych związkowców.

Należy podkreślić wielką żywotność Komisji, która, zbierając się regularnie kilka razy w miesiącu, wspólnie z Zarządem Oddziału urządza wspomniane wyżej zebrania, opracowuje różne projekty i wnioski, zmierzające do podniesienia działalności Oddziału. Ostatnio Komisja postanowiła urządzać wieczory dyskusyjne, na których mają być poruszane i dyskutowane różne interesujące pracownika kwestje. Pierwszy taki wieczór dyskusyjny odbył się w sobotę dnia 15 grudnia b. r. przy bardzo licznej frekwencji nie tylko członków Związku, lecz i niezrzeszonych. Tematem było nowe rozporządzenie o sądach pracy, mające wejść w życie z dn. 1. I. 35.

Doceniając sprawę doksztalcenia zawodowego, czy ogólnego Zarząd Oddziału zorganizował od 1. listop. br. kursy języków obcych, na których po bardzo przystępnych cenach mogą się uczyć członkowie Związku, ich rodziny a nawet niezrzeszeni, którzy jednak płacą nieco wyższą opłatę.

W przygotowaniu jest projekt utworzenia kursów buchalteryjnych, gdzie będą również wykładane inne przedmioty handlowe, nadto kursy stenografii praktycznej.

Kilka słów należy poświęcić sprawie Kasy Samopomocy Koleżeńskiej, która znajduje się obecnie w likwidacji, mimo pomyślnego jej rozwoju do ostatniej chwili. Przyczyną likwidacji, którą uchwalili jedynie obecnie już nie będący członkami Związku, wykorzystując okres letni, kiedy wielu z członków, nie mogło wziąć udziału w zebraniu, nie była sprawa ani zasadnicza ani ważna, a jedynie chęć wcześniejszego wycofania swych udziałów, wobec przewidywanego już zgóry wystąpienia ze Związku tej grupy członków, pozatem chęć złośliwego postawienia na swoim. Zarząd Oddziału niezrażony postanowił zorganizować nową Kasę Samopomocy, wobec niemożności utrzymania dawnej. Już zostały poczynione przygotowania, zmierzające do realizowania tego projektu. Ostatnio zasły wypadki dość przykre dla organizacji. Mianowicie Komisja Likwidacyjna, złożona z 3 osób, które zostały bądź wykreślone ze Związku za niepłacenie składek, bądź same wystąpiły, wezwana została do przekazania agend Zarządowi Oddziału, gdyż likwidatorami Kasy związkowej mogą być tylko członkowie Związku, Kasa bowiem rządzi się regulaminem wewnętrznym i podlega nadzorowi Zarządu Głównego. Wobec zgłoszonego sprzeciwu ze strony Komisji sprawa została skierowana na drogę prawną.

Zarząd Oddziału współpracuje w Zarządzie Klubu Towarzyskiego przez 3 delegatów. Pozatem współpracuje w powołanych do życia Komisjach przez Zarząd Główny.

Jeszcze wspomnieć należy o projekcie zorganizowania młodzieży pracującej i pozostającej chwilowo bez pracy w specjalne Koło. Projekt został już opracowany i w najbliższym czasie będzie przedłożo-

ny władzom związkowym do zatwierdzenia, poczem Zarząd przystąpi do jego realizacji.

Dzięki wydatnej pracy propagandowej kilku kolegów zostanie w dniach najbliższych utworzona nowa Grupa „Deichsel“, skąd kilku początkowo członków należało do Grupy „Centrala“ obecnie zaś wobec zorganizowania około 20 osób, powołana zostanie nowa placówka organizacyjna.

Praca Zarządu Oddziału, jest jak już wspomniano na wstępie mocno utrudniona, jednakże, jak widać z tego, nabiera ona rozpędu, starając się tak ją poprowadzić, by spełnić swoje obowiązki. — Od ustosunkowania się członków Oddziału zależy, by ta praca była pożyteczna i skuteczna, dlatego też Zarząd ma nadzieję, że spotka się w swej dalszej pracy z przychylną oceną i pomocą tych kolegów, którzy doceniają rolę silnej placówki zawodowej w życiu pracowniczem i staną do pomocy, gdy zajdzie tego potrzeba.

Dla dopełnienia należy dodać, że Zarząd Oddziału utrzymuje kontakt prawie ze wszystkimi organizacjami o charakterze ogólnospołecznym, współpracując z tymi organizacjami w sprawach, obchodzących całe społeczeństwo.

Wyroki Sądu Koleżeńskiego w sprawie zawieszonych członków.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku z dnia 10. czerwca br, zmieniającej statut Związku, zostały sprawy zawieszonych członków przekazane Sądowi Koleżeńskiemu.

Po zatwierdzeniu statutu przez Ministerstwo Opieki Społecznej, przystąpił Sąd Koleżeński w dn. 14/X. 1934 r. w składzie kol. kol. Bolesława Smosarskiego (przewodniczący), Klemensa Podstawskiego (sekretarz), Franciszka Pyzikowskiego, Ludomira Bukowińskiego i Wiktora Koralewskiego jako asesorów, do rozpatrzenia spraw p. p. Eskiego, Szmala, Namieczkowskiego i Skarszewskiego.

Oskarżeni przybyli na rozprawę lecz wobec niepodporządkowania się decyzji Sądu Koleżeńskiego dotyczącej składania zeznań każdego z osobna, opuścili salę. Sąd Koleżeński był zatem zmuszony sprawę rozpatrzeć zaocznie i po wysłuchaniu oskarżenia rzecznika Zarz. Gł. Związku wydał wyrok zaoczny następującej treści:

„Na zasadzie §§ 4, 10 i 15 regulaminu Sądu Koleżeńskiego po rozpatrzeniu wszystkich punktów oskarżenia i po przejrzeniu odnośnych akt dowodowych postanowił wykluczyć pp. Stanisława Eskiego, Teofila Skarszewskiego, Piotra Szmala i Tadeusza Namieczkowskiego z grona członków za ich działalność na szkodę Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, zgodnie z § 14 i 24 statutu tegoż Związku“.

* * *

W dniu 4. listopada br. odbyła się rozprawa przeciwko zawieszonym w prawach członkowskich Andrzejowi Fiukowi i Janowi Jędrzejczykowi z Grupy „Staszic“ Oddz. w Sosnowcu. Wyrok zaoczny brzmi następująco:

„Na zasadzie §§ 4, 10 i 15 regulaminu Sądu Koleżeńskiego oraz §§ 14 i 24 statutu Związku Sąd Koleżeński po rozpatrzeniu wszystkich punktów oskarżenia i po przejrzeniu odnośnych akt dowodowych uz-

nał postawione oskarżonym zarzuty niepodporządkowania się uchwałom władz, naruszenia kompetencji i działania na szkodę organizacji przez podrywanie autorytetu Zarządu Głównego Związku za udowodnione, uwzględniając jednakże nastroj, jaki został wywołany przez głównych inicjatorów destrukcyjnej akcji, któremu oskarżeni mogli ulec nieświadomie, postanowił udzielić im nagany.

* * *

W sprawie p. Andrzeja Majcherczyka, oskarżonego o oszczerstwo względem kol. kol. A. Oczkowskiego, J. Maciejowskiego i Wł. Stryczka w liście wystosowanym do Dyrekcji Kop. „Artur” w Sierży, Sąd Koleżeński na rozprawie w dniu 16. XII. 1934 r. zaocznie jednogłośnie orzekł:

„Na zasadzie par. 4, 10 i 15 Regulaminu Sądu Koleżeńskiego oraz par. 14 i 24 Statutu Związku, zatwierdzonego przez Walne Zgromadzenie Delegatów P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w dniu 10. 6. 1934 r., Sąd Koleżeński, po rozpatrzeniu wszystkich punktów oskarżenia i po przejrzeniu odnośnych akt dowodowych i po przesłuchaniu kol. Franciszka Prokopa w charakterze świadka strony dowodowej, uznał postawiony p. Andrzejowi Majcherczykowi zarzut oszczerstwa względem swych b. kol. kol. A. Oczkowskiego, J. Maciejowskiego i Wł. Stryczka za udowodniony i postanowił p. Andrzeja Majcherczyka wykluczyć z grona członków Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu”.

Z życia Oddziału w Grodźcu.

Na terenie Oddziału Grodzieckiego zostały zorganizowane dwie sekcje: propagandowo-organizacyjna i rozrywkowa. Obydwie te sekcje dla tem wydatniejszej pracy zostały połączone i praca ich skoordynowana.

Celem kontynuowania pracy rozrywkowej powołano do życia podsekcje: a) teatralną, b) wycieczkowo-sportową, c) zabawową, d) muzyczną.

Na czele każdej podsekcji stoi kierownik z prawem kooptacji do pracy osób.

Do pracy kulturalno-oświatowej w różnych dziedzinach życia powołano referaty: a) Gospodarki Społecznej, b) Samorządowej, c) Spółdzielczy, d) Ubezpieczeń Społecznych, e) Ustawodawstwa ochronnego pracy, f) Kursów Społecznych.

Wszyscy kierownicy podsekcji stanowią organ kierowniczy sekcji. Organem wykonawczym sekcji jest zarząd sekcji, wybierany na jeden rok od jednego do drugiego Walnego Zgr. Oddziału.

Zarząd sekcji składa się z przewodniczącego, zastępcy, sekretarza, skarbnika i gospodarza.

Do kompetencji Sekcji należy: opracowanie planu pracy dla każdej podsekcji i zwoływanie plenarnych posiedzeń sekcji. Opracowanie sprawozdań z działalności sekcji dla Zarządu Oddziału, układanie terminów zebrań, odczytów i pogadanek.

Na I-em posiedzeniu odbytem po Walnem Zgrom. Oddziału — opracowano plan pracy na okres 3 mies.

Program obejmuje:

- 1) Zebrania informacyjne,
- 2) Wycieczka do Wisły,

3) Przedstawienia teatralne,

4) Zabawy taneczne.

Program ten został zrealizowany nie całkowicie.

W dniu 3 sierpnia rb. odbyło się zebranie informacyjne z udziałem Sekr. Jeneralnego kol. K. Ostrowskiego na temat reformy ubezpieczeń społecznych. Po dyskusji uchwalono rezolucję, potępiającą ostro atak Ilustr. Kurjera Codz., zmierzający do obalenia zasad ubezpieczeń społecznych.

W dniu 16. IX. 1934 zorganizowano zabawę w parku Grodzieckiego T-wa, z której czysty zysk w sumie Zł. 482 gr. 34 przekazano na powodzian.

W dniu 28. IX. 1934 odbyło się II zebranie informacyjno-sprawozdawcze na które przybyli prezes Z. Gł. kol. Grunwald i Sekr. Jen. kol. K. Ostrowski.

Zebranie odbyło się przy szczerlnie zapełnionej sali. Poruszano głównie sprawę Kasy Poż.-Wkł. pracowników Grodz. T-wa, której fundusze są przeważnie ulokowane w przedsięb. Grodzieckiego T-wa, a wobec kryzysu tego ostatniego, fundusze te są zamrożone.

Uchwalono następujące rezolucje:

1) W sprawie Ubezpieczeń Społecznych protestując przeciw skasowaniu szpitala, ambulatorjum i apteki w Grodźcu, oraz w sprawie ograniczania wydawania drogich lekarstw.

2) W sprawie pomocy bezrobotnych poczynić starania u władz i przemysłu celem zaopatrzenia bezrobotnych w kartofle i węgiel.

Uchwalono udzielić Głównemu Zarządowi Zw. w Sosnowcu indywidualnej zwrotnej pożyczki na spłatę długu ciążącego na domu.

W dniu 21. X. br. w klubie Grodzieckiego T-wa staraniem podsekcji scenicznej — zespół amatorski odegrał sztukę p. t. „Spadkobierca”, komedia w 3-ach aktach Grzymały-Siedleckiego — która cieszyła się dużym powodzeniem, gdyż była odegrana starannie.

W sprawie dalszego opracowania planu działania wszystkich podsekcji, odbyło się plenarne posiedzenie, na którym ustalono plan na okres 3 miesięcy.

W okresie powyższym Zarząd Sekcji zamierza: a) Urządzić dwa zebrania, jedno o charakterze spółdzielczym, a drugie informacyjno-sprawozdawcze z działalności związku. b) Zorganizować jedno przedstawienie na korzyść Oddziału. c) Zorganizować wycieczkę do teatru w Sosnowcu. d) Urządzić zabawę w Noc Sylwestrową. e) Zorganizować kulig dla członków i ich rodzin.

Sekcja emerytów.

Uchwałą plenarnego posiedzenia Zarządu głównego i przedstawicieli oddziałów w dniu 18. listopada b. r. została powołana do życia sekcja emerytów, której zadaniem jest obrona praw członków Związku, pobierających emerytury z Zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych i czuwanie nad interesami przechodzących na emeryturę.

W związku z tem Zarząd Główny Związku wzywa wszystkich członków Związku, pobierających emerytury do rejestrowania się w sekretarjacie Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr 17, bądź w swoich Oddziałach.

W najbliższym czasie zwołane zostanie ogólne zebranie wszystkich zarejestrowanych emerytów, celem ukonstytuowania się władz sekcji, o czym zostaną wszyscy powiadomieni oddzielnie.

W obronie egzystencji Kolegów zatrudnionych w górnictwie.

Wszyscy pracownicy umysłowi Warszawskiego Towarzystwa Kopalń w Niemcach i Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń otrzymali z końcem września, a pracownicy Gwarectwa Hr. Renard w Sosnowcu z końcem października br. wypowiedzenia pracy.

Zarząd Główny Związku niezwłocznie przystąpił do rozpatrzenia wytworzonej sytuacji i postanowił dążyć wszelkimi środkami do tego, aby pracownicy tych przedsiębiorstw nie doznali szczyrbku. W tym celu zostało zainteresowane tą sprawą Ministerstwo Opieki Społecznej, gdzie odbyła się w dniu 3 grudnia konferencja, poprzedzona zebraniem w odnośnych oddziałach, jakoteż rozmową przedstawicieli Związku z dyrekcją Warszawskiego Towarzystwa.

Główny Inspektor Pracy p. dyr. Klott zapewnił delegatów, że użyje wszelkich do jego dyspozycji stojących środków, aby nie dopuścić do pokrzywdzenia pracowników. Złożone w tych sprawach memorjały zostaną przez Ministerstwo rozpatrzone i wydane będą zarządzenia celem doprowadzenia do bezpośrednich pertraktacji z dyrekcjami poszczególnych przedsiębiorstw.

Delegacja zamierzała również przedstawić sytuację w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, co jednak nie doszło do skutku, gdyż dyrektor departamentu górniczego p. Peche wyjechał do Londynu na pertraktacje z przemysłowcami węglowymi i konferencja ta odbędzie się dopiero 21 b. m.

Przy tej sposobności poruszyć musimy również sprawę nieformalnej zmiany warunków płacy naszych Kolegów zatrudnionych w Jaworznickich Komunalnych Kopalniach Węgla. Pracownicy ci otrzymali z końcem lipca b. r. wypowiedzenia, przeciw czemu wnieśli do dyrekcji umotywowany wyczerpująco protest w formie memorjału. Dyrekcja nie zareagowała na wywody przedstawicieli i z końcem listopada br. przy wypłacie uposażeń z dołu za ten miesiąc potrąciła obniżkę w wysokości 8%, uzasadniając to posunięcie przeprowadzoną ostatnio na G. Śląsku przez komisję arbitrażową, a zatwierdzoną przez Rząd obniżką płac pracowników umysłowych zatrudnionych w ciężkim przemyśle.

Pomijając już motywację dyrekcji, która nie wytrzymuje krytyki choćby z tego względu, że warunki uposażeniowe w Małopolsce i na G. Śląsku są całkiem odmienne, uważaliśmy, że zmiana wynagrodzenia w tych warunkach nie była zgodna z przepisami prawa i dlatego skierowaliśmy tę sprawę do Ministerstwa Opieki Społecznej, które niewątpliwie wyda wiążącą ocenę takiego posunięcia dyrekcji.

O wyniku ostatecznym naszych starań powiadomimy Czytelników w czasie późniejszym.

Zebrania propagandowe.

Niejednokrotnie wysuwany postulat utrzymania ścisłego kontaktu między centralą a poszczególnymi oddziałami Zarząd Główny realizuje w miarę możliwości. W okresie ostatnich 4 miesięcy odbył się cały szereg zebrań, na których załatwiono sprawy bieżące jakoteż ogólne, głównie z zakresu ubezpieczeń społecznych, które znajdują się obecnie pod ogniem reorganizacji.

Zebrania odbyły się 16, pozatem 7 zebrań grupowych w Oddziale w Sosnowcu. I tak przedstawiciele Centrali wizytowali następujące oddziały: Czechowice, Grodziec (3 razy), Dąbrowa Górna, Niwka (2 razy), Myszków, Olkusz, Ostrowiec, Niemce (2 razy), Brzeszcze, Piaski, Starachowice i Częstochowa.

Oprócz tego zwołany został w dniu 9 września w Sosnowcu wiec w sprawie reformy ubezpieczeń społecznych i plebiscytu ubezpieczonych, zaś w dniu 15 grudnia wygłosił sekr. jen. kol. Ostrowski referat dyskusyjny p. t. „Roszczenia pracowników w świetle nowego prawa o sądach pracy i orzecznictwa Sądu Najwyższego“.

Świadczenia ubezpieczeniowe na wypadek choroby.

Według obliczeń, dokonanych ostatnio przez Izbę Ubezpieczeń Społecznych ogólny koszt świadczeń ubezpieczeniowych na wypadek choroby wyniósł we wszystkich ubezpieczalniach społecznych za I półrocze r. b. zł. 49 401.231. W sumie tej mieszczą się wydatki na zasiłki pieniężne (7.528.492. zł.) koszt opieki lekarskiej (18.78.904 zł) koszt środków leczniczych i pomocniczych (8.989.882 zł), koszty leczenia w szpitalach i zakładach leczniczych (12.222.057 zł.), oraz przewozów chorych i lekarzy (1.681.986 zł.).

W stolicy i większych miastach ogólna suma wydatków na świadczenia chorobowe wyniosła w tym okresie w Warszawie 12.530.228 zł., w Łodzi 6.224.723 zł., w Krakowie 2.650.822 zł., w Sosnowcu 2.585.855 zł., w Poznaniu 2.045.397 zł., w Wilnie 1.148.67, w Częstochowie 1.014.407 zł., w Lublinie 795.400 zł.

Podziękowania.

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie za skuteczne przeprowadzenie mej sprawy z Zakładem Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych o jednorazową odprawę, której to Z. U. P. U. mi nie przyznał z powodu przedawnienia. — Dzięki odwołaniu wniesionemu przez Związek oraz kilkakrotnym monitom w tej sprawie, otrzymałem w listop. br. za pośrednictwem Województwa odpis listu Ministerstwa Opieki Społecznej, powiadamiającego mnie, że Ministerstwo przyznało mi jednorazową odprawę.

Jeszcze raz składam serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie mej sprawy i kreślę się z koleżeńskim pozdrowieniem
Tadeusz Wojda
zreduk. czł. Oddz. w Sosnowcu, Gr Renard.

Serdecznie dziękuję Szanownemu Zarządowi Związku za pomyślne przeprowadzenie sprawy przyznania mi renty wdowiej przez Z. U. P. U. w Chorzowie.

Równocześnie wpłacam jako ofiarę na dom związkowy zł. 20.

Z poważaniem
Franciszka Rzepecka
wdowa po ś. p. Adrzeju Rzepeckim
czł. Oddz. w Niwce.

Serdecznie dziękuję Sz. Zarządowi Związku za okazaną mi pomoc w sprawie otrzymania renty inwalidzkiej, następnie uprzejmie proszę Sz. Zarząd o dalsze utrzymanie mego członkostwa w Związku, ponieważ jednak nie pracuję, a utrzymuję się z renty, w związku z tem proszę o zmniejszenie mi składki członkowskiej.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
L. Pluciński
b. czł. Oddz. w Saturnie.

Otrzymałem decyzję Ministerstwa Opieki Społecznej nadesłaną mi przez Krakowski Urząd Wojewódzki, uwzględniającą odwołanie moje w sprawie obowiązku ubezpieczenia mnie w Z. U. P. U.

Za łaskawą interwencję przez Unję Związków w Warszawie składam serdeczne podziękowanie i pozostaję

z koleżeńskim pozdrowieniem
K. Mazaraki
b. czł. Oddz. w Sierszy i Trzebini.

Serdeczne dzięki składam wraz z całą swą rodziną Szanownemu Zarządowi za łaskawe dopomożenie mi w uzyskaniu renty niezdolności Z. U. P. U. Jednocześnie zawiadamiam Szanowny Zarząd, że decyzję Z. U. P. U. otrzymałem już z Warszawy wraz z zaległymi należnościami. Z przeprowadzenia sprawy jestem zupełnie zadowolony i jeszcze raz dziękuję serdecznie za tak sumienne i skuteczne przeprowadzenie mej sprawy.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Szymon Krupa
b. czł. Oddziału w Porębie.

Otrzymałem z Z. U. P. U. czekiem należność za zaległe miesiące renty niezdolności, tem samem sprawa moja została wreszcie przez Z. U. P. U. ostatecznie załatwiona. Wobec tego poczuwam się do miłego obowiązku złożyć Szanownym Kolegom za Ich tak skuteczne starania jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Aby choć w części wyrazić wdzięczność Sz. Zarządowi Związku za przeprowadzenie tej sprawy, przesyłam równocześnie przekazem zł. 20.—.

Prosząc o zachowanie mnie nadal w życzliwej pamięci i w razie potrzeby o użyczenie Swojej opieki mnie lub mojej rodzinie, jeszcze raz dziękuję serdecznie za łaskawą pomoc i pozostaję

z koleżeńskim pozdrowieniem
Wiktor Kasza
b. czł. Oddz. w Sosnowcu, Gr. Babc. Zielen.

Składam serdeczne podziękowanie Szanownemu Zarządowi za łaskawą skuteczną pomoc w staraniach o zaopatrzenie starcze w Z.U.P.U., które dopiero po dwu latach dzięki zabiegom ze strony Związku i przejściu sprawy przez wszystkie instancje administracyjne zostało mi ostatecznie przyznane przez Ministerstwo Opieki Społecznej w listopadzie b. r.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Antoni Polak
b. czł. Oddz. w Niemcach.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 1. stycznia 1935 roku wprowadzone zostaną nowe legitymacje członkowskie koloru niebieskiego z odznaką związkową, wobec czego wszelkie inne dotąd wydane niniejszem unieważnia się.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU.

Stan czynny	Bilans zamknięcia na dzień 31. grudnia 1933 r.		Stan bierny	
1. KASA	zł.	1.183,60	1. FUNDUSZ OBROTOWY	zł. 1.713,19
2. BANKI i P. K. O.			2. MAJĄTEK ZWIĄZKU	„ 424.882,16
a. Bank Handlowy w Warszawie, Sp. Akc., Oddział w Sosnowcu	„	586,00	3. WIERZYTELE	„ 193.431,53
b. Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Katowicach	„	23,00	4. RÓŻNE FUNDUSZE	
c. Bank Ludowy w Zawierciu	„	18.786,26	a. Amortyzacyjny	„ 8.656,17
d. P. K. O. w Warszawie	„	213,02	b. Bezrobotnych Pracown. Umysł.	„ 21.801,42
3. NIERUCHOMOŚCI	„	663.412,68	c. Domu Wypoczynkowego im. Włodzimierza Grunwalda	„ 6.606,80
4. RUCHOMOŚCI	„	33.949,26	d. Rezerw Kasy Ubezpieczeniowej	„ 711,62
5. ODDZIAŁY	„	10.566,42	e. Strajkowy	„ 30.621,58
6. DŁUŻNICY	„	7.279,41	f. Zasobowy	„ 3.632,20
7. RÓŻNI	„	5.119,44	5. ODDZIAŁY	„ 632,46
8. SUMY PRZECHODNIE	„	2.237,16	6. AKCEPTY	„ 25.680,00
	zł.	743.356,25	7. 7% POŻYCZKA WEWNĘTRZNA	„ 13.872,14
			8. RÓŻNI	„ 5.696,18
			9. SUMY PRZECHODNIE	„ 5.416,40
				zł. 743.356,25

TREŚĆ: Odezwa. — Na nowe drogi. — Uchwały Rady Nacz. Unji Z. Z. P. U. — Mała reforma ubezpieczeń społecznych. — Nowe prawo o sądach pracy. — Sąd Najwyższy likwiduje ustawodawstwo społeczne. — Kronika zagraniczna. — Kronika związkowa. — Podziękowania. — Bilans.

